

KLVCZ ZŁOTY

Ná Dzień
SWIĘTEGO FRANCISZKA
X A W E R E G O
SOCIETATIS IESV.

Cudotworce, y Apostoła Indyan
Podziemnych

W Kościele Kollegium Łuckiego,
Z AMBONY POKAZANY.

Przez X. SEBASTYANA FRYIEWICZA,
S. Theol: Doktorá, Kántora Olyckiego, Surrogatorá
Officiálstwa Łuckiego, Proboszcza Klewáńskiego,
Iego Krolcowskiej Mości Sekretarzá:

Roku Páńskiego, 1677.

APPROBATIO.

Sermo de Laudibus Diui Francisci
Xauerij, à Perillustri, ac Adm. Rñdo
D. Sebastiano Fryiewicz S. Theol:
Doct: Cantore Prælato Olycen: in
Collegio PP. Societatis IESV Lu-
ceorien: magna cum laude habitus,
vt omnium à prelo vsui pateat, fa-
cultatem concedo. Zamosci. Anno
Domini, 1678. Die 9. Maj.

ANDREAS ABREK S. Ib: Doct:
Scholasticus Zamoscen: Praepositus Tarno-
graden: Librorum per Diocesi: Chelmen:
Imprimendorum Censor. mpp.



XVII-7532-III

I L L U S T R I S S I M O

Ac Reuerendissimo Domino,

D. S T A N I S L A O

A L V B R A N I E C

D A M B S K I.

Dei, ac Sanctæ Sedis Apostolicæ Gratiâ

**EPISCOPO LVCEORIENSI
ET BRESTENSI.**

Domino ac Mæcenati, Summa cum reuerentia.

Author.

SUb umbram Arboris Celsissimæ Godziembianæ
Tuae Illustrissimæ Celsitudinis Gentilitium decus,
Clauem Auream, fortissimum nimirum Diuini No-
minis Athletam, complementum Sanctissimorum Aposto-
lorum, vitæ innocentia non Angelis inferiorem, Diuum
Franciscum Xauerium, Indiarum Apostolum supplex col-
loco Illustrissime Domine.

Non dedignabitur hæc Arbor, ex qua non prodeunt,

nisi fructus honoris et honestatis, ac robur glorię, Clauem
hanc deauratis suis ramis recipere, dum Tua Illustrissima
Celsitudo, eadem, qua Sacram Religionem Societatis IESV
deuotione, beneuolentięq; prosequitur, hoc unicum decus
Societatis eiusdem (quod ex singulari affectu inter pluri-
mos Sanctos Tutelares electum statis annuis temporibus,
nouennialibus ieiuniis, uti Patronum nouem ferus sextis
honorare consuevit,) facie hilari ac vultu placido accipiet.

Cæterum cum Serenissimi Principis Domini Nostri
Clementissimi feliciter nunc Regnantis fulgentissimus Or-
tus cognouerit, plenum sapientię ac felicitatis Tuam Illu-
strissimam Celsitudinem ad grauiora tractanda fore Consi-
liarium, iamq; orbis aures gloriosa circumpulsat tuba, qua
egregia resonant Tux Illustrissimę Celsitudinis facinora;
optimam concipit spem Tua Amplissima Diocesis Luce-
oriensis, nouis decoribus se posse clarescere, dum Illustrissi-
ma Tua Celsitudo tanguam hilarissimum Sydus Polo-
nię hanc Auream ac Sacratam Clauem imitando, Diui-
na charismata eidem aperiet.

Quod ut faxint superi, in multos soles Illustrissimam
Tuam Celsitudinem Crotone salubriorem, Nobis reseruan-
do, votis ac desideriis exoptat Tux Illustrissimę Celsitu-
dinis Nomine, ac facie ignotus.

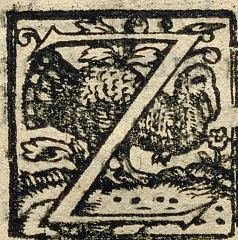
Humillimus Exorator.

Prepositus Cleuanensis.



K A Z A N I E

Pradicate Euangelium omni creatura.
Marci 16.



Zepsowany powszechnie wro-
żytości swoiey świat, á bárżciey
zepsowańi, zwłaszcza nieuwa-
żni mieszkańcy iego, iáko czę-
stsze tak ochotnieysze w szko-
łach złości, nizeli w szkołach dobroci,
zwykli miewać *excreitium* ięzyká; Nabożni w
Chryśtuśie Kátholicy.

Nie iutroż obaczy świat, wprzod Dwo-
rzan wspaniałych, y szczerze Pánu Bogu służy-
cych, á potym Krwią swoią vpurpurowanych
Świętych Męczennikow dwoch rodzonych,
rzekę z Kościołem Świętym *Ioannis & Pauli*
glorificationem, ktorych ięzyki tak były Du-
chem Świętym przećiwko Iulianowi bezcne-

Breviari-
um Iunij
26.

mu Świętokradzcy, y Apostacie vtwierdzone
że ich Kościół Boży nazywał Kluczami, á szcze-
rze złotymi kluczami do Niebá, *Linguae eorum*
claves caeli facta sunt. O ięzyku szczęśliwy iá-
koby cię drogo szacować, y iáko przepłacić,
ktory iáko klucz złoty, złote otwierasz wrotá
do Niebá?

Serm. de
S. Ioan.
Baptist.

Czyniły mi wprawdzie wstręt słowá, An-
ielskich prawdzie własności y dowcipu, An-
ielskiego Doktorá Thomaszá Świętego, ktory
Świętych do Świętych przyrównywać czasu
swego nie śmiał. *Ego Prophetam Prophetæ*
non audeo comparare; lecz gdy w dzień dzi-
śiejszy nieprzeliczone y niezfatygowane pra-
ce, gdy nieporównana żarliwość w nawracá-
niu Narodów Podziemnych, gdy niewypowie-
dżianego Apostolskiey nauki y doskonałości
Meżá, gdy szczegulną Świętego zgromádenia
Societatis I E S V ozdobę, gdy iedyne go ze
wszystkiego świata wybranego od Bogá Apo-
stolá Indyi Fránciszka Świętego Xawerego cu-
dá, naukę, cnoty, prace wważam, widzę go
bydź kluczem złotym do niebá, y złotym ię-
zykiem

zykiem mądrości Chrystusowey, *Clauem caeli*
i *sapientem linguam Christi.*

Jako tedy ten złoty klucz opowiadaniem
Ewangeliey Świętey Bogu y Kościołowi Świę-
temu do otwierania był szczęśliwy, y potrze-
bny. Tá będzie matéria dziśieyszego Kaza-
nia moiego.

Ty Oycze Święty, któryś był nieprze-
bránym Oceanem dárow Boskich, vproś dar
Duchá Świętego przez promocyá Promotor-
ki wszystkich dárow Niebieskich Pánni, y Mát-
ki Przenachwalebnieyszey.

Wielką y znaczną korrelacyá między
sobą máią klucz, y ięzyk: áczkolwiek z wielu
przyczyn osobliwie iednák ztąd, że te dwá
instrumenty dał Pan Bog do otwierania. Tá
tylko różnicá záchodzi między kluczem, á ię-
zykiem, że klucze lubo ich siła rzemieśnicy
robią iednák ná to ich robią, żeby były po-
trzebne, ięzyk zaś lubo ieden Pan Bog dał,
v iednych iest szczęśliwy, y potrzebny, v dru-
gich często nieszczęśliwy, y niepotrzebny.

Krol mądrości Salomon, gdy mu Pan
Bog

Bog z początku pánowania dał optya żeby go
prosił, o coby chciał, dziwna rzecz, że niepro-
sił o co inszego, tylko żeby poiętne albo po-
chopne do vmiejętności miał serce. *Dabis*
serua tuo cor docile. Grecki text czyta, *cor sa-*
piens; Chaldeyski, *cor vigilans;* Hebráyski zaś,
cor linguam aperiens. daś słudze twemu Bo-
że moy serce: ktoreby vmiało iako klucz ię-
zyk otwierać.

Wielka zaśte proźba, bo też wielka rzecz
vmieć człowiekowi ięzyka zażyć, y nie otwie-
rać tam ięzykiem, gdzie nie potrzeba.

Niemasz co chwalić owego Enniusza, kto-
ry że trzy ięzyki vmiał, trzy serca w sobie bydź
powiedział. bo tam iako w sercach, tak w ię-
zykach, nic szczerości nie było. Niemasz co
chwalić, y owšem vciekać precz pr zed owym
straszliwym Lewiatńskim ięzykiem. o którym
y meża ćierpliwości Pan Bog wydał bándó, że
mocnym powrozem albo postronkiem dobrze
drotowanym niktby nie vmiał związać ięzyka
iego. *Nunquid fūne ligabis linguam eius?*
bo takie ięzyki wyuzdane nieuchodzą owej
słuszney

3. Reg.

3.

Græca,
Chaldaea
Hebr.
versio.

Fulgos.

1. 8. c. 7.

Iob 40.

ślusznęj reprehensyi *Lingua quo vadis?* *lingua quo vadis?* dokąd ięzyku? dokąd wędruiesz? Anielski Doktor, Duchow nieśmiertelnych niebieskich, różne attributa opisuiąc, między inszemi czyni to pytanie. Jeżeli Aniołowie ięzyki mają? y jeżeli ieden do drugiego ięzykami mówią? *Utrum unus Angelus alteri loquatur.* Iakoż Doktor Święty chwyciwszy się słow niebieskiey promocyi, Doktora Narodow Pávła Świętego, przyznawa im ięzyki iako ludziom, gdy sobie życzy w miłości bliźniego Anielskim mówić ięzykiem, *scilicet linguis hominum loquar, & Angelorum;* iednak tę czyni konkluzyę, że Aniołowie nie mówią do siebie *externā* iako ludzie, ale tylko *internā locutione*, gdy ieden drugiego ięzyk y mowę *inter se & Deum solum* rozumie.

Moznać to rzecz iest, a prawdziwie można, ludziom ięzykow naśladować Anielskich, Vczył tey możności Duch S. przez Mędrzacę, żeby gdy się tchnie dyshonoru, albo obelgi bliźniego, ięzyk *ab extra* nie wychodził, ale się *ab intra* między zębami zamykał. *Audisti*

verbum: á iáko Septuaginta czytáią cogitást;
verbum malum contra proximum tuum, com-
moniat in te, fidens quoniam non te disram-
pet. Zámýśliłes słowo złe, wsczypliwe, zdrá-
dliwe, niezczyre wymówić przeciwko bliźnię-
mu twojemu, niech w tobie obumrze, á wśay
że cię nie rozerwie, to możność *ad locutio-*
nem Angelicam.

Lecz tę możność swawolne ięzyki wnie-
podobieństwo obracáią: gdy rozumieją że sło-
wá złego niewymówiwszy, bliźniego nie zdrá-
dzi rozerwie się człowiek; álbo iáko działó
przesádzone prochem, álbo się iáko beczká
rozpuknie.

Dobrze tedy, dobrze, że wízech miar de-
cydował Duch Święty, że ięzyk Świętych,
mádrych, pobożnych ludzi iest kluczem zdro.

Prover. *Wia y zbáwienia swiátá, Lingua autem sapi-*
entium sanitas est; Dobrze y Leo Święty,
Serm. de Papież ięzyk spráwiedliwych ludzi kluczem,
SS. Apo- á kluczem złotym do Niebá názywa. *Lingua*
Stol. Pe- *insti aurea clavis Cæli.*

Paulo.

Wdługiey dosýć expektátýwie zostawał
swiát

świat, á niemniej wdluzszy Kościół Boży, czekały po przysciu Syná Bożego ná świat tyśiac pięć set czterdzieści lat Podziemne Kráie Lápońskich, y Indyjskich Krolestw: teskniły Insuły morskie, y Prowincye, bez złotego Kluczá Wiary świętey; to iest dżisieyszego Fránciszka Świętego Xáwerego, ktorego vsilnie potrzebowály y prágneły.

Iákoż przeczuwał Duchem Świętym Xáwery Święty tę potrzebę, y prágnienie támtych Kráiow, bo gdy iuż wsiadaiącemu w Okręt iedneyże Profesysi Święci Oycowie *Societatis*, nie tylko odradzáli, ále y płaczliwie vpraszáli, żeby się w tak dáleką y niebezpieczną pod dwá tyśiacá mil w cudze, nieznáome, y okrutne Narody nie zápuszczał drogę, vsmiechnawszy się rzekł; áh mili Oycowie nie rozumialem żebyście tak niepoufale o nie-
lib. 143
Hist. Ind.
dicz.
skończoney Boskiej providencyi, około lichy osoby moiey, y zdrowia moiego rozumieli; *ultimis, ultimis nationibus tandem reseranda porta vite aeterna*; á wiećiesz że *Impiger*
Horat.
lib. 1.
Epist. 1.
extremos currit mercator ad Indos? dał nam

Bog *mercimonia salutis*, tam ich trzeba za-
wieść, gdzie iefzcze Bogá prawdziwego, y wiá-
ry świętey Kátholickiey nie znáią.

Y godna podziwienía rzecz, że Xáwery
Święty wśpárty prouidencya Boską, nápełnio-
ny dárami Duchá Świętego, nigdy támtecz-
nych Kráíow, ięzykow nie vmieciąc, lubo iedno
Kazanie, álbo iedną naukę Chrześciańską ie-
dnym ięzykiem miał, różnego Narody swoim
Aktor. i. ięzykiem mówiącego słyżały. Święteczny to
tam záiste czas záwsze był, gdy nie w ieden
dzień, lecz przez lat iedenaście peregrynácy
Mężá Świętego w Indyách, w każdą godzinę
veria 2. *in ore unius, omnium genera nascebantur lin-*
Inf. Oñ. *guarum*, y co Apostołów Świętych dwánaście,
Pent: co Vczniów Chrystuśowych siedmdzieśiat y
dwá, niegdy vmiało y náuczało, to ieden Xá-
wery Święty, y vmiał, y náuczał.

Plato Boskiey nauki Filozof twier-
dził, że Pan Bog ma iákąś lektykę wyborną,
Lib. de Prouid: którą názywał *vehiculum Dei*, ná ktorey go
Aniołowie po świecie wożą, żeby dyspono-
wał świat.

Pogań-

Pogańskić to wprawdzie koncept: iednák
dotchnął tey lektyki Boskiey rzetelnie Krol y
Prorok Ierozolimski; gdy nie inszą bydz mia-
nuie, tylko skrzydła chyżolotnych Cherubi-
now. *Et ascendit super Cherubim, & volavit.* Psal. 17.
Cherubinowie według Dyonizego Świętego
Areopagity tłumacza się *sapientia diffusio* roz-
szerzenie, rospłynięcie, albo rozłanie mądro-
ści: zkąd nikt nie może naśladować natury
Cherubinow, ieżeli nauki y mądrości hoynie
wylewać, y wdzielać światu nie będzie.

De Ca-
lest. Hie-
rar. cap.
7.

Pátrzciesz iáką lektyką mądrości Boskiey
Xáwery Święty zostaie: iáko nie tylko skrzy-
dła, lecz y naturę Cherubinow bierze, gdy w
prędkim czasie nawróciwszy do Wiáry S. kil-
kákroć sto tysięcy ludzi, Krolestw, Prowincyi,
Miašt głównych, Wysp ná morzu ludnych, y
obfitych sto dwádzieścia y pieć, iáko niegdy
Xiążę Apostolskie Piotr Święty ryb wielkich
do Kościoła Świętego zágarnął. Ioan. 30.

Tu záiste w tym Świętym Oycu spełniła
się oná obietnicá Boska, którą niegdy obiecy-
wał Pan Bog tak rozpieszcic lud swoy wybrány,

Deut.
28.

że Zakonodawcą Moyżesz Święty nie mogąc
inaczej tłumaczyć wygody Boskiej, pokazy-
wał im klucze pewne w rękach Pana Boga,
ktoremi miał otwierać nad nimi skárby swoje
co naylepsze, *Aperiet vobis Dominus thesau-
rum suum optimum.*

Iob 41.

Super
cap. 10.
Ioluc.

Szczęśliwy w tey mierze lud Izraelski
zostawał, że mu Pan Bog kluczami swoimi
otwierał to, czegokolwiek pragnęła dusza ich.
Lecz daleko większego szczęścia doznały In-
dyjskie, y Iapońskie Krolestwa, gdy im Frán-
ciszek Święty, iako kluch złoty, Wiarę świę-
tą otworzył: gdyż, co proszę droższego nad
skarb Wiary świętey? rzekę słowem męża cier-
pliwości: *Non est potestas, quae comparetur ei
super terram*, á bárżciey słowy Hieronimá S.
który takie skárby y cudá przyznawa Wiary
Świętey iako samego Pana Boga. *Fides tan-
tum potest quantum Deus.* Otwiera Pan Bog
oczy, otwiera y wiarą; przenosi Pan Bog go-
ry zmieyscá ná mieysce, przenosi y wiarą;
wskrzesza vmárłych P. Bog, wskrzesza y wiarą.

A tu niech się proszę obaczá, czasow opła-
kanych

kánych dżisieyszch w Oyczyźnie, zwłaszcza
Wielmożnością slynące Domy, iako iuż v nich
zwiotszała Wiara święta Powszeczna Kátholi-
cka, gdy otwierają iuż nie złotymi, albo nie-
bieskimi, ale piekielnemi kluczami w Pań-
stwach y Possessyach swoich Herezyc, wpro-
wadzają átheizmy, rozszerzają Zydostwa, kto-
re tak opánowały serca, y áffekty Páńskie,
że przy Dworach swoich nie chować Lutrá,
nie zażywać do vslug Zydá, rozumieją bydz
grande nefas : zkad też iuż tácy dusze nie Ká-
tholickie, ale Luterskie, Kalwińskie, Zydowskie
máją, y pewnie z Zydowskiemi duszami, y
Luterskimi, ah biedni! iednakáz według Au-
gustyna Świętego zapłatę wezmą. *Vt, quos si-*
milis culpa inquinaverat, per poena constringat.

D. Aug.
Ser. 39.
de San-
ctis.

Wzbudzay Pánie Boże náš, y daway z
niebá tak wiele kluczow złotych, iako Xáwe-
rego Świętego, ktorzyby Wiarę Świętą nie iná-
czey, tylko iako skarb niebieski, tak żarliwą mi-
łością y pracą otwieráli, szczepili, y opowiadá-
li Narodom, iako on. Aleć nierychło iuż przy-
bierze świat takiego Świętego, o ktorego pra-
cách.

Lib. 1.
in c. 3.
Amos.

céch, słuszną mówić to, co mówił Hieronim Święty o pracach Wielkiego Doktorá Narodow Páwła Świętego; *Prius illum terra defecerat, quàm studium predicandi*, wołał by był Xáwery Święty, żeby się wprzód ziemia skończyła, niżeli prace jego, około opowiadania Ewángeliey, y pożyskania Bogu dusz ludzkich. Iżeliż to tedy nie iest potrzebny złoty klucz Bogu, y Kościołowi jego wważaycie?

Lecz nie tylko opowiadaniem Ewángeliey Świętey: ále też winszych rozlicznych cnotách Fránciszek Święty był złotym Kluczem do Niebá.

In Bulla
Canon.

Y niewiém by w którym Świętym, zwłaszcza tych późniejszych wieków Bog tak obficie skárby, łaski swoiey pootwierał? iáko w Xáwerym Świętym.

Chce kto obaczyć otworzenie pełney počiech kontemplacyi, y ieszcze w tym śmiertelnym pożyciu roskotzy Niebieskich zażywającego człowieka? obaczy go w Xáwerym S. którego ręce Anielskie przy wdzięczney melodyi niebieskiey często á często od ziemi podnosiły wyfoko.

Chce

Chce kto obaczyć otworzony, iako głę-
bokiey pokory, tak miłości Zakonney skarb, y
wizerunk? obaczy go w Xawerym Świętym,
gdy w wstáwiczney pámieci máiac zwierz-
chność, y swiátobliwość Oycowską Fundato-
rá, y Pátryarchy Ignácego Świętego, sam Świę-
ty do Świętego z niską rewerentią pokłękna-
wszy pisał, y imioná wespółpracuiących, y do-
siebie piszących Oycow z Reliquiámi Świę-
tych Bożych *in sua lipsanatheca* ná sercu swo-
im nośił.

Petrus
Maffei
in eius
Vita.

Chce kto obaczyć po śmierci w Świętych
Bożych tę, którą im Bog zá ich cnoty dáie
nieskázitelność ciał? Obaczy iá w Xawerym
Świętym; gdy ciało iego Święte w żywym,
álbo niegászonym wapnie po dwákroć ná mo-
rzu zakryte, nie tylko niezgorzało, lecz iako
onych trzech Pácholát z pieccá ogniatego śli-
cznieysze, rumiáńsze, krwią iego zkropione
wyszło.

Daniel.
7.

A nákoniec chce kto obaczyć pewne z
Świętych Bożych w Niebie Kroluiących wnies-
zczęściách, y przypadkach swoich *patrocini-*

C

um?

um? obaczy ie w Xáwerym Świętym, zwłaszcza w te ntebepieczne czasy, plagi Boskiey od Powietrza, gdyż iáko skoro ciało iego do Miá, sta Maláki przywiezione iest, frogie powietrze, które w onym Mieście nie miłosierdzie grąsowało, natychmiast vsmierzone zostáło.

Owo zgoła iáko za żywota tak po śmierci kluczem złotym dał Pan Bog Kościołowi Świętemu, y nam wszystkim Franciszka Świętego. O którym mowie przystoi z Anielskim Doktorem, że *prater solitum cursum natura, posuit cum Deus in miraculum?* przystoi y konkludować tak iáko niegdy perorę swoje konkludował *Valerius Maximus*, chwając iáko rzekę płynącą, wymowę Oratora *Demosthenesa*, *satis est dixisse quia Demosthenes est*, tak y iá mowie, *satis est quia Franciscus Xavierius Indiarum Apostolus est*. Oktorego praeach, fátygách, y światobliwości, wszystko wymowie niepodobna, gdyż *multorum linguas & calamos dudum hebetavit*: dosyć że *lingua eius aurea clavis Caeli*.

Chciałbym iednak zwámi isć *per emulationem*

Ser. de
S. Maria
Magdal.

Li. 4 de
Virg. Il-
lustrib9

lationem Przewielebni Oycowie *Societatis*
I E S V. żądzoszcząc wam tego złotego klu-
czą do Niebá? lecz nie żądzoszczę: y owšem
wínszuję, gdyż widzę z wielu miar, że Frán-
ciszek Święty Xawery, pootwierał wam wiele
skarbnic Boskich, y *cotti Orbi Christiano mira-*
bilem fecit Societatem.

Wászego to Świętego zgromádzienia iest
firmament, o którym sam Pan Bog niegdy mo-
wił, *Fiat firmamentum, & dividat aquas ab* Gen. 1.
aquis; y owšem ieżeli diuísia iest szkodliwa,
ziednoczenie zaś chwalebne, coś dziwnieysze-
go Pan Bog niżeli firmáment dał wam Xáwe-
rego Świętego. bo on nie rozłączał, ale złą-
czał *populos ad populos, fideles ad fideles, gentes*
ad gentes.

Wászego to zgromádzienia Świętego iest
pierworodna gołębicá ona wypuszczona z Ko-
rabiu Nòego, który dla wod wielkich, gdyż
populi multi aqua multa, pracą vstáwiczną bę-
dąc zfatygowany, *Non habuit ubi requiesce-* Gen. 8.
ret pes eius.

Wászego Świętego Zakonu Xáwery S.
C₂ iest

Mundus
Marianus
Dist. 22

jest naycelnieysza ozdoba, jest szczegulny
kwiat, jest naypieknieysza okrasa, ktora niegdy
w waszym Zakonie swietym, widzial on za-
cny ieden Senator Rzymiski, gdy wieku prze-
szlego, Tyśiac pięćsetnego sześćdziesiątego
trzeciego Roku, obszedzły wszystkie miysca w
Rzymie podziwienia godne; gdy powrócił,
spytany od przyacioł, coby też widzial bydż
nayozonebnieyszego? odpowiedział *Societatem*
IESV, *Societatem IESV*.

Ponieważ tedy ten Klucz Złoty waszym
właśnie jest, więc y my gárniemy się za przy-
czyną waszą pokorną wnosząc Supplikę, żeby
Fránciszek S. Xawery już pootwierawszy
Bogu, y Kościołowi Swiętemu tak
wiele Narodów, y nam otwierał
żywot wieczny.

A M E N.



W Z A M O S C I V, w Drukarni Akademickiej.
Roku Pańskiego. 1678.